

Warto to przemyśleć

16 kwietnia 2011

Krajowe Forum Bezrobotnych zaproponowało utworzenie państwowego Funduszu Restrukturyzacji Socjalnej – informuje PAP.

Prezes Forum Waldemar Janeda wyjaśnia, że Fundusz miałby pomagać osobom obciążonym zadłużeniem za mieszkanie bądź opłaty, udzielając im na jego spłatę nieoprocentowanych, długoterminowych pożyczek. Uwalniałyby one pozostających bez pracy od egzekucji komorniczych, poważnie ułatwiając im trwałe wychodzenie z bezrobocia.

Janeda odniósł się też do powszechnej opinii, jakoby bezrobotni nie chcieli podejmować pracy, bo na bezrobociu im wygodnie. – Pracuję wiele lat z bezrobotnymi i jestem pewien, że głównym powodem niepodejmowania pracy jest zadłużenie, jakie narasta z chwilą jej utraty – zapewnił. Wyjaśnił, że obecnie nawet jeśli zadłużony bezrobotny znajdzie pracę z wynagrodzeniem rzędu 1,6 tys. zł, to po interwencji komorniczej zostaje mu co najwyżej połowa tej sumy. – Znam przypadki, że kobieta pracuje już siedem lat i siedem lat pracuje na komornika. Czy nie lepiej stworzyć Fundusz, który byłby impulsem do podjęcia pracy? – pyta retorycznie.

Forum wstrzymuje się z propozycjami dotyczącymi konkretnych źródeł finansowania Funduszu z budżetu, nie czując się kompetentne. Wskazuje jednocześnie, że ograniczenie wypłat becikowego do rodzin z dochodem poniżej 800 zł na osobę dałoby oszczędności, które mogłyby stać się pierwszą częścią składową postulowanego instrumentu. Janeda podkreślił jednocześnie, że środki na nieoprocentowane pożyczki dla bezrobotnych należy traktować jako inwestycje. – Pieniądze wydawane na ten cel będą zwracane przez beneficjentów programu. Nie będą oni też już klientami pomocy społecznej, ale docelowo staną się podatnikami – wyjaśnił.

Według danych organizacji, przeciętne zadłużenie osób trwale bezrobotnych w aglomeracji katowickiej sięga trzech lat wstecz. Z Funduszu mogłoby skorzystać ok. 60 proc. obecnych klientów opieki społecznej.

Źródło: [Obywatel](#)